

Nowy myśliwiec F-47

23 marca 2025

Stany Zjednoczone wkraczają w nową erę dominacji powietrznej. Prezydent Donald Trump 21 marca 2025 roku ogłosił rozwój zaawansowanego myśliwca szóstej generacji F-47, określając go mianem „najbardziej zaawansowanego, najbardziej zdolnego i najbardziej śmiertelnościowego samolotu, jaki kiedykolwiek został zbudowany”. To przełomowy moment w historii amerykańskiego lotnictwa wojskowego, który może na nowo zdefiniować równowagę sił na arenie międzynarodowej.



Według informacji przekazanych podczas przemówienia w Gabinetcie Ovalnym, eksperymentalna wersja F-47 latała w tajemnicy przez niemal pięć lat. Ten imponujący okres testów w ukryciu świadczy o skuteczności amerykańskich służb wywiadowczych oraz zaawansowaniu technologicznym projektu. Trump podkreślił, że samolot jest „praktycznie niewidzialny” dla radarów, posiada „niespotykaną moc” oraz wyjątkową manewrowość, co daje Stanom Zjednoczonym znaczącą przewagę nad rywalami, szczególnie Chinami.

Zaskakującym aspektem projektu jest przyznanie kontraktu firmie Boeing, a nie Lockheed Martin, która dotychczas dominowała w produkcji najnowocześniejszych amerykańskich myśliwców, w tym F-22 Raptor i F-35 Lightning II. Decyzja ta wydaje się odważna, biorąc pod uwagę niedawne problemy Boeinga z samolotami 737 Max oraz programem tankowców KC-46. Może ona jednak symbolizować nowe otwarcie dla producenta oraz strategiczną decyzję o dywersyfikacji dostawców kluczowych systemów obronnych.

F-47 jest rozwijany w ramach programu Next Generation Air Dominance (NGAD), który ma zapewnić Stanom Zjednoczonym utrzymanie przewagi powietrznej w nadchodzących dekadach.

Szczególne znaczenie ma to w kontekście rosnących napięć w regionie Indo-Pacyfiku, gdzie Chiny intensywnie rozwijają własne zaawansowane systemy lotnicze i przeciwlotnicze. Trump wyraźnie zaznaczył, że nowy myśliwiec „masywnie przewyższa możliwości jakiegokolwiek innego kraju”, co stanowi bezpośrednie odniesienie do rywalizacji z Chinami.

Dokładne parametry techniczne F-47 pozostają tajemnicą państwową, co jest standardową praktyką dla projektów o tak wysokiej wadze strategicznej. Wiadomo jednak, że samolot ma wykorzystywać zaawansowane sensory, silniki najnowszej generacji oraz technologie stealth nowej generacji. W połączeniu z systemami sztucznej inteligencji i możliwością współpracy z bezzałogowymi dronami bojowymi, F-47 może stanowić rdzeń całkowicie nowego podejścia do prowadzenia operacji powietrznych.

Koszty programu pozostają przedmiotem spekulacji, ale eksperci szacują, że sam rozwój F-47 może przekroczyć 20 miliardów dolarów, a całkowity koszt programu w perspektywie wieloletniej może sięgać setek miliardów. Jest to inwestycja o kolosalnej skali, porównywalna z programem F-35, który jest uznawany za najdroższy program zbrojeniowy w historii. Jednak w opinii administracji Trumpa, koszty te są uzasadnione koniecznością utrzymania amerykańskiej dominacji technologicznej i militarnej.

Interesującym aspektem programu jest również nazwa samolotu – F-47, która wydaje się nieprzypadkowa. Trump, jako 47. prezydent Stanów Zjednoczonych, wybrał oznaczenie zbieżne z numerem swojej prezydentury, co niektórzy interpretują jako symboliczne podkreślenie jego osobistego zaangażowania w projekt. Historycznie, myśliwiec P-47 Thunderbolt odegrał kluczową rolę podczas II wojny światowej, co dodatkowo wzmacnia symbolikę nowego oznaczenia.

Trump wspomniał również o możliwości sprzedaży eksportowych wersji F-47 sojusznikom, jednak z zastrzeżeniem, że będą one

„osłabione” w porównaniu z amerykańskim oryginałem. To podejście odzwierciedla obawy o bezpieczeństwo narodowe i ochronę najbardziej zaawansowanych technologii, szczególnie w świetle historycznych ograniczeń, takich jak zakaz eksportu F-22 Raptor.

Ogłoszenie rozwoju F-47 wywołało szerokie zainteresowanie mediów i analityków wojskowych na całym świecie. Eksperci podkreślają, że samolot szóstej generacji może wprowadzić rewolucyjne zmiany w sposobie prowadzenia wojny powietrznej, łącząc zaawansowane systemy stealth, sztuczną inteligencję, zdolności cyber i możliwość kierowania rojami dronów bojowych. Te cechy mogą uczynić F-47 centralnym elementem amerykańskiej strategii odstraszania w nadchodzących dekadach.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)